

POSTANOWIENIE

10 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Katarzyna Banaś

na posiedzeniu jawnym 10 stycznia 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa J. D.

przeciwko Z. K. i P. K.

o zapłatę,

na skutek przedstawienia przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku

postanowieniem z 21 grudnia 2023 r., I ACz 311/23,

zagadnienia prawnego:

„Czy zachodzi nieważność postępowania w sytuacji, gdy postanowienie w przedmiocie wyliczenia kosztów procesu podejmowane na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. zostanie wydane przez sąd (sędziego), a nie przez referendarza sądowego.”

odmawia podjęcia uchwały.

Grzegorz Misiurek

Marta Romańska

Dariusz Zawistowski

ł.n

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku po rozpoznaniu apelacji powoda J. D. od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z 25 października 2021 r., zmienił to orzeczenie w punkcie III rozstrzygającym o kosztach procesu w ten sposób, że

ustalił, iż powód wygrał postępowanie przed Sądem pierwszej instancji w 52%, a pozwane w 48%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Słupsku, zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Sąd Okręgowy w Słupsku postanowieniem z 9 maja 2023 r. orzekł o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, zasądzając od pozwanych na rzecz powoda solidarnie kwotę 11 681,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć od stron nieuiszczone w sprawie koszty sądowe. W Sądzie tym od 2015 r. nie orzeka referendarz sądowy.

Powyższe orzeczenie zaskarżyły zażaleniem pozwane, wskazując na naruszenie art. 100 k.c.

Przystępując do rozpoznania zażalenie, Sąd Apelacyjny powziął wątpliwość co do dopuszczalności wyliczania kosztów procesu na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. przez sędziego zamiast referendarza, którym dał wyraz w zagadnieniu prawnym przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 390 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. Przepis ten stosuje się odpowiednio w postępowaniu zażaleniowym (art. 397 § 3 k.p.c.).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, zgodnie z którym podjęcie uchwały rozstrzygającej zagadnienie prawne przedstawione przez sąd drugiej instancji, stanowi - ze względu na jej wiążący charakter (art. 390 § 2 k.p.c.) - wyjątek od zasady samodzielnego rozstrzygania sprawy przez sąd właściwy. Z tego względu wskazuje się na potrzebę ścisłej wykładni przesłanek stosowania art. 390 k.p.c. (zob. m.in. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 30 marca 1999 r., III CZP 62/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 166 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 listopada 2008 r., III CZP 21/08, nie publ.; z 29 października 2009 r., III CZP 79/09, nie publ. i z 12

stycznia 2010 r., III CZP 106/09, nie publ.). Podkreśla się przy tym, że przedmiotem zagadnienia prawnego może być jedynie taka poważna wątpliwość prawna, której wyjaśnienie w formie uchwały jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd drugiej instancji. Sąd ten powinien zatem szczegółowo wyjaśnić, na czym polegają jego wątpliwości i dlaczego uważa je za poważne; obowiązany jest również wykazać, że wątpliwości te pozostają w związku przyczynowym z rozstrzygnięciem środka odwoławczego. Przytoczone w tym zakresie argumenty podlegają rozważeniu przez Sąd Najwyższy, który w pierwszej kolejności bada, czy spełnione zostały warunki do podjęcia uchwały (zob.. m.in. uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego: z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, nie publ.; z 30 maja 2003 r., III CZP 30/03, nie publ.; z 14 listopada 2006 r., III CZP 84/06, nie publ.; z 20 listopada 2009 r., III CZP 90/09, nie publ. i z 22 października 2010 r., III CZP 80/10, nie publ.). Warunki takie nie zostają spełnione, jeżeli przedstawione zagadnienie prawne w istocie nie odzwierciedla poważnych wątpliwości, lecz jego rozstrzygnięcie ma jedynie legitymizować pogląd sądu drugiej instancji (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 18 czerwca 2015 r., III CZP 30/15, nie publ.; z 28 stycznia 2016 r., III CZP 105/15, nie publ. oraz z 5 listopada 2014 r., III CZP 79/14, nie publ.).

Rozstrzygnięcie sądu o kosztach postępowania opiera się na zasadzie unifikacji i koncentracji kosztów postępowania. Sąd rozstrzyga o kosztach postępowania w orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji. Rozstrzygnięcie to obejmuje wszystkie koszty poniesione w toku sprawy, jak i przed jej wszczęciem.

Regulacja zawarta w art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. została dodana do Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Uzasadniając jej wprowadzenie projektodawca wskazał, że rozszerzenie kompetencji referendarza sądowego ma na celu „(...) odciążenie sędziego od wykonywania czynności, które nie stanowią wymierzania sprawiedliwości, lecz mogą być zakwalifikowane jako administrowanie środkami budżetowymi. Przyjęte rozwiązanie rozgranicza wyraźnie „materię kosztów sądowych od materii stanowiącej wymierzanie sprawiedliwości przez sąd”.

W konsekwencji wprowadzonych zmian sąd może obecnie orzec tylko o zasadzie ponoszenia kosztów, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu. W takiej sytuacji, po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, referendarz sądowy dokonuje szczegółowego wyliczenia kosztów, pozostając związany zasadą ponoszenia kosztów przez strony określoną przez sąd. Orzeczenie referendarza ma formę postanowienia, które podlega zaskarżeniu skargą wstrzymującą wykonalność orzeczenia o kosztach (art. 398²² § 1 i art. 398²³ k.p.c.). Skargę rozpoznaje sąd, w którym referendarz orzeka, działając jako sąd drugiej instancji.

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą konsekwencji prawnych wynikających ze skorzystania przez sąd z możliwości powierzenia (pozostawienia) szczegółowego wyliczenia kosztów sądowych referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c.

Sędziowie, zgodnie z art. 2 § 1 u.s.p., sprawują wymiar sprawiedliwości. Swoją pracę pełnią korzystając z Konstytucyjnej zasady niezawisłości (art. 178 Konstytucji RP), podlegając przy tym tylko Konstytucji oraz ustawom. Instytucja referendarza sądowego została wprowadzona w celu odciążenia sędziów od podejmowania czynności pozaorzeczniczych, tj. niezwiązanych ściśle ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości. Ustawodawca wprowadzając ją do polskiego porządku prawnego zrealizował postulat wynikający z Zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy Nr R(86)12 dla państw członkowskich, dotyczącego środków zapobiegania nadmiernemu obciążeniu sądów i jego zmniejszania.

Artykuł 47¹ k.p.c. przyznaje referendarzowi uprawnienia sądu w postępowaniu cywilnym, stanowiąc tym samym normę kompetencyjną. Zgodnie tym przepisem, referendarz sądowy może wykonywać czynności w postępowaniu cywilnym w przypadkach wskazanych w ustawie, a przy ich wykonywaniu ma prawa i obowiązki sądu albo przewodniczącego. Wykładając ten przepis z uwzględnieniem treści art. 2 § 2 u.s.p., trzeba zauważyć, że referendarze sądowi wykonują zadania z zakresu ochrony prawnej inne niż wymiar sprawiedliwości. Potwierdza to wprost art. 147 § 1 u.s.p. stanowiący, że referendarze sądowi są zatrudniani w sądach do wykonywania określonych w ustawach czynności

należących do sądów w zakresie ochrony prawnej, innych niż wymiar sprawiedliwości.

Zgodnie z art. 2 § 2a u.s.p., zadania z zakresu ochrony prawnej mogą wykonywać asesory sądowi, a także sędziowie wtedy, gdy ich wykonywanie przez referendarzy sądowych lub asesorów sądowych nie jest możliwe. Rozwiązanie to przyjęto na wypadek wystąpienia sytuacji, w których wykonywanie czynności przez referendarza sądowego byłoby niemożliwe. To ustawowe zastępcze upoważnienie kompetencyjne ma charakter jednokierunkowy; sędzia może wykonywać czynności z zakresu ochrony prawnej, ale referendarz nie może wykonywać czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości.

W art. 379 k.p.c. przewidziano zamknięty katalog przesłanek, których zaistnienie prowadzi do nieważności postępowania. Pojęcie nieważności odnosi się do postępowania, w którym zapada orzeczenie; nie można mówić o nieważności samego orzeczenia. Rozliczenie kosztów postępowania na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. następuje już po prawomocnym zakończeniu postępowania, w którym koszty te zostały poniesione; nie stanowi ono czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości, a jedynie z zakresu ochrony prawnej. Do orzeczenia w przedmiocie rozliczenia kosztów postępowania nie można zatem stosować art. 379 k.p.c.

Wskazany przez Sąd Okręgowy wątpliwościom co do możliwości zakwalifikowania działania sędziego jako podjętego w warunkach nieważności postępowania, a nawet jako uchybiającego przepisom postępowania, przeczy jednoznaczna treść art. 2 § 2a u.s.p., wprowadzającego ustawowe, zastępcze, jednostronne upoważnienie kompetencyjne, uprawniające sędziego do podejmowania czynności z zakresu ochrony prawnej m.in. w takiej sytuacji, jaka zaistniała w konkretnym stanie faktycznym, tj. gdy - z uwagi na brak referendarza sądowego w określonym sądzie - rozliczenie kosztów postępowania nie może nastąpić w sposób wskazany w orzeczeniu kończącym sprawę. Wbrew obawom Sądu Okręgowego, dokonanie tej czynności przez sąd (sędziego) nie stanowi działania „poniżej jego kompetencji”. Niezależnie od tego, czy orzeczenie w przedmiocie szczegółowego wyliczenia kosztów postępowania wydał sąd, czy

referendarz sądowy, stronom - zgodnie z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania - przysługuje prawo jego zaskarżenia. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że sąd rozpoznający ten środek zaskarżenia, weryfikują jedynie poprawność dokonanych wyliczeń, a nie zasadę ponoszenia kosztów, ustaloną już prawomocnie w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie

W świetle przytoczonych argumentów, przedstawione przez Sąd Okręgowy wątpliwości nie odzwierciedlają istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 390 k.p.c., skoro ich usunięcie nie wymaga skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych.

Z tych względów Sąd Najwyższy, orzekł, jak w sentencji.

Grzegorz Misiurek

Marta Romańska

Dariusz Zawistowski

(A.T.)

[a.ł])